

Cieszyn na morzu, wicher dmie

Data publikacji: 12.08.2019 16:45

Blisko 600 km dzieli nadolziański gród z Bałtykiem. Mimo tej "drobnej" uciążliwości, Cieszyn można jednak powiązać z tematem żeglugi morskiej.

SS Cieszyn około 1935 r. / źródło: wikipedia.org

O okręcie SS "Cieszyn" przypomina [profil facebookowy Urzędu Miasta w Cieszynie](#). **Zwodowano go w 1931 roku** w Danii, gdzie został wybudowany na zlecenie przedsiębiorstwa Żegluga Polska. Jego "bliźniakiem" był SS "Śląsk". Były one drobnicowcami - statki te przewoziły towary przemysłowe, które mogły być zapakowane w skrzynie lub beczki. Na ich pokłady trafiały także samochody.

Losy okrętu są bardzo burzliwe. Przez lata służby na morzu **zyskał opinię pechowego**, a to ze względu na liczne uszkodzenia i awarie. "Cieszyn" pływał między Finlandią, Francją, Antwerpią, Portugalią, a nawet Gambią.

Odnotować jednak można kilka sukcesów polskiego okrętu. Jednym z nich była akcja z **9 sierpnia 1940 roku**, kiedy to uciekł z francuskiego portu w Kaolacku, **unikając tym samym internowania przez rząd z Vichy** (Francja skapitulowała w wojnie z III Rzeszą 22 czerwca). Polska załoga, pod dowództwem Hilarego Mikosza, otrzymała odznaczenia za tę ucieczkę.

SS "Cieszyn" zatonął jednak w 1941 roku podczas podróży z Londynu do Falmouth, której celem było dostarczenie zwojów podwodnego kabla telefonicznego. Został zbombardowany przez niemieckie samoloty. **Marynarze jednak nie ucierpieli**, znalazłszy ratunek na szalupie.

Warto także dodać, że SS "Cieszyn" opisany został w książce "Dziękuję ci, kapitanie" **Arkadego Fiedlera** (polskiego reportażysty i podróżnika) pod fikcyjną nazwą "Bielsk". Pisarz ten pływał na polskich statkach handlowych (być może także na "Cieszynie") w latach 1942-43.

To jednak nie koniec historii o statkach, które nosiły nazwę "Cieszyn". W latach 1953-1959 w Stoczni im. Adlofa Warskiego w Szczecinie wybudowano aż 41 okrętów wzorowanych na niemieckim statku "Kolno" z 1936r. Jeden z nich przybrał nazwę właśnie stolicy naszego powiatu.

22. jednostki powędrowały do Rosji, 6 odpłynęło do Chin, po dwa do Egiptu i Albanii, a dziewięć (w tym "Cieszyn") służyło Polskiej Żegludze Morskiej. To właśnie SS "Cieszyn" służył najdłużej pod polską banderą - zezłomowany został dopiero w 1979 roku.

Dodać można, że jakość okrętów była bardzo wysoka. - **Załoga po raz pierwszy mogła być zadowolona z w miarę wygodnych kabin** - mówi serwisowi interia.pl historyk Krzysztof Gogol.

KR/mat.pras.